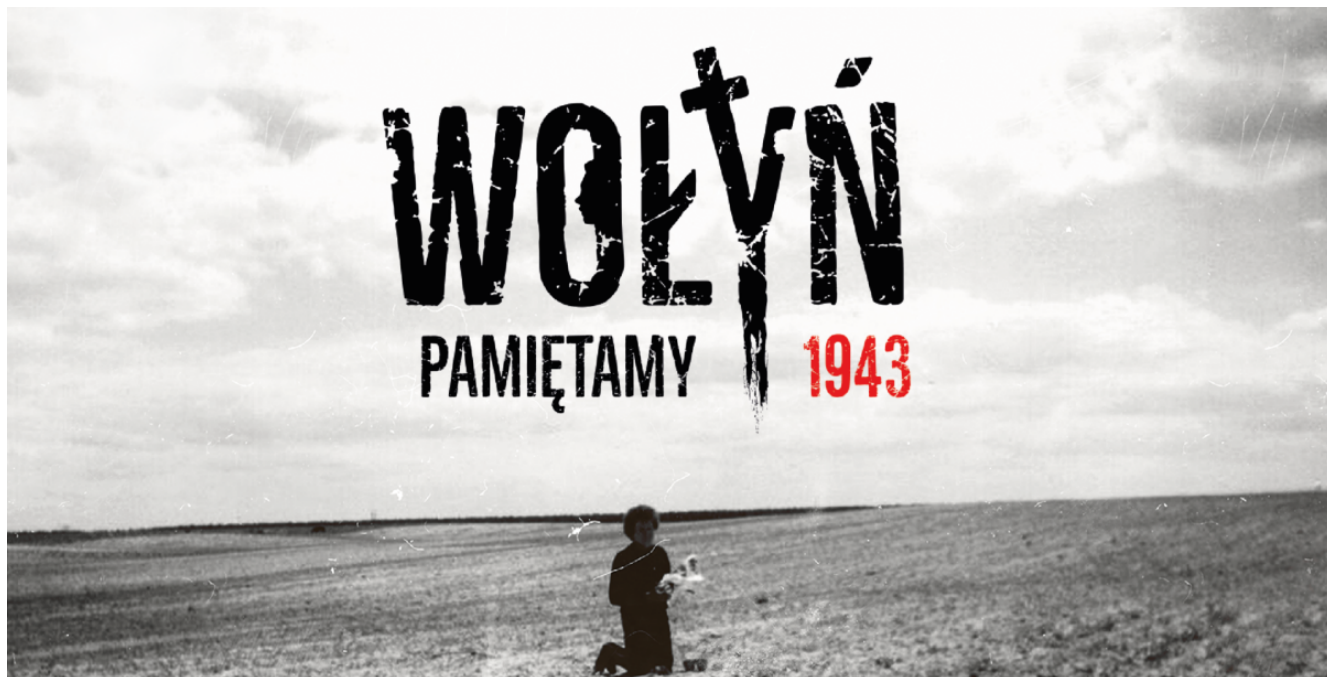


Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Ludobójstwa na Obywatelach II RP i 83. Rocznicą Rzezi Wołyńskiej dokonanej na Polakach przez ukraińskich nacjonalistów

10-07-2026



Fot: Instytut Pamięci Narodowej

Uroczystości związane z obchodami Narodowym Dniem Pamięci Ofiar Ludobójstwa na Obywatelach II RP i 83. Rocznicą Rzezi Wołyńskiej dokonanej na Polakach przez ukraińskich nacjonalistów odbędą się na Cmentarzu Komunalnym o godzinie 15:30.

Po okolicznościowych przemówieniach złożone zostaną kwiaty i wieńce, oraz zapalone znicze.

Zapraszamy w imieniu Stowarzyszenia Kresowian w Dzierżoniowie, Rady Miejskiej Dzierżoniowa i Burmistrza Dzierżoniowa.

Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Ludobójstwa na Obywatelach II RP (ustanowiony na mocy uchwały Sejmu RP) oraz rocznica tzw. Krwawej Niedzieli są obchodzone corocznie 11 lipca. Dzień ten jest wyrazem hołdu dla Polaków – obywateli II Rzeczypospolitej – bestialsko zamordowanych przez ukraińskich nacjonalistów (OUN i UPA) w latach 1943–1945.

W odrodzonym w 1918 r. państwie polskim znalazło się około pięciu milionów Ukraińców. Na Wołyniu i w Galicji Wschodniej stanowili oni większość. W 90 % zamieszkiwali wsie. Międzywojenna Polska była areną ciągłych sporów polsko-ukraińskich. Ukraińcy dążyli do stworzenia własnego państwa ze stolicą w Kijowie i nie akceptowali politycznego status quo. W 1929 r. powstaje Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów OUN oraz jej zbrojne ramię Ukraińska Powstańcza Armia, której jednym z liderów jest Stefan Bandera. Wraz z wybuchem II wojny światowej, na Wołyniu nasila się nacjonalistyczny ukraiński terror.

Na początku okupacji Niemcy, na podstawie list sporządzonych przez OUN, rozstrzelują w Krzemieńcu, Kostopolu i Równem kilkuset przedstawicieli inteligencji polskiej, a we Lwowie na Wzgórzach Wuleckich mordują 25 profesorów lwowskich uczelni. Także radzieckie NKWD stosuje terror wobec Polaków. Dochodzi do masowych wywózek na Sybir. Pierwszym masowym mordem OUN-UPA, przeprowadzonym ze szczególnym okrucieństwem na ludności polskiej, była kolonia Parośla koło Sarn, gdzie 9 lutego 1943 r. wymordowano około 170 Polaków. Od marca 1943 r. terror OUN-UPA zaczyna się nasilać. Szczególnie krwawy był lipiec 1943 r., a zwłaszcza 11 lipca. Tego dnia oddziały OUN-UPA, przy wsparciu miejscowej ludności ukraińskiej, otoczyły i zaatakowały jednocześnie 99 wsi w powiecie kowelskim, włodzimierskim, horochowskim i częściowo łuckim. Doszło tam do nieludzkich rzezi ludności cywilnej. Tego dnia zginęło około ośmiu tysięcy Polaków. Ludzie ginęli od siekier, wideł, noży i kul. Niedzielę 11 lipca 1943 r. nazwano „krwawą niedzielą”.

Polacy tworzyli placówki samoobrony. Najbardziej znane jest Przebraże, gdzie obroniło się dziesięć tysięcy Polaków. Tragiczne wydarzenia 1943 r. na Wołyniu wpłynęły na rozwój polskiego ruchu partyzanckiego. Największą jednostką partyzancką była 27 Wołyńska Dywizja Piechoty Armii Krajowej. Nie cała ludność ukraińska popierała nacjonalistyczne poglądy. Jak wynika z różnych świadectw, Ukraińcy pomagali polskim sąsiadom w chwili zagrożenia ich życia: ostrzegali przed napadem, wskazywali drogi ucieczki, wprowadzali napastników w błąd, udzielali pomocy rannym, zaopatrywali w odzież i żywność, a nawet ukrywali Polaków. Około 1300-stu Ukraińców pomagało Polakom. Kilkuset z nich sprawcy rzezi ukarali śmiercią za zdradę narodu. Według ostrożnych szacunków polskich badaczy, trwająca od przełomu lat 1942/1943 do połowy 1945 r. Zbrodnia Wołyńska pochłonęła około 100 tysięcy Polaków: 60 tysięcy na Wołyniu, 40 tysięcy w Galicji Wschodniej.

Pamiętajmy o pomordowanych Polakach na Wołyniu i w Galicji Wschodniej spoczywających w masowych, bezimiennych grobach.